

Mariusz-Orion Jędrysek - www.morion.ing.uni.wroc.pl
 Pracownia Geologii Izotopowej i Geoekologii oraz Zakład Geologii Stosowanej i Geochemii,
 Instytut Nauk Geologicznych, Uniwersytet Wrocławski, ul. Cybulskiego 30, 50-205 Wrocław

GEOLOGIA I GÓRNICCTWO W POLSCE Z PUNKTU WIDZENIA GŁÓWNEGO GEOLOGA KRAJU (2005-7): WYBRANE ZAGADNIENIA OD KOMISJI KRUSZCOWEJ DO DZIŚ

*Kraj mógłby być możny i bogaty.
 Nie użyliśmy daru natury.*

Tadeusz Czacki (1800 r.) – komisarz Komisji Kruszcowej

Komisja Kruszcowa, geologia, górnictwo, Król Stanisław Poniatowski, Kluk, Mieroszewski, Czacki, Staszic, PIG, WUG, administracja geologiczna, Prawo geologiczne i górnicze, służba geologiczna

Pod wieloma względami Komisja Kruszcowa, powołana 10.04.1782 r. przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, pełniła zadania służby geologicznej z ważnymi elementami dotyczącymi górnictwa. Dlatego, można uznać, że Polska tradycja geologiczno-górnicza może się poszczycić jedną z najstarszych na świecie służb geologicznych na świecie. Do okresu międzywojennego Państwo Instytut Geologiczny (PIG) w znacznie większym stopniu niż obecnie spełniał rolę służby. Dziś w Polsce nie ma służby geologicznej, ponad 50% powiatów nie ma geologa powiatowego (łamane jest prawo), administracja geologiczna, PIG i Wyższego Urzędu Górniczego (WUG) nie współpracują, doświadczamy plagi nielegalnej eksploatacji, a Prawo geologiczne i górnicze (Pgg) jest nieadekwatne do potrzeb i warunków. Gospodarowanie strukturami geologicznymi, a nie prosta eksploatacja surowców jest nowym wyzwaniem, które wymogło szybkie kroki naprawcze autora tego tekstu (m.in. przygotowanie projektu ustawy o powołaniu Polskiej Służby Geologicznej (PSG), przygotowanie projektu nowej ustawy Pgg, przejęcie nadzoru Ministra Środowiska (Główny Geolog Kraju -ggk) nad Prezesem WUG, powołanie Rady Górniczej, merytoryczno-finansowe wspomaganie administracji geologicznej (z przygotowaniem do reformy).

Wstęp

Niniejszy tekst nie jest opracowaniem naukowym i jako autor nie miałem na celu syntetycznego przedstawienia historii polskiej geologii, bo to z pewnością wielu specjalistów jest w stanie zrobić znacznie lepiej i dokładniej. W tekście tym chciałem raczej zwrócić uwagę na problem aktualności zagadnień, które może straciły swój koloryst i kontekst historyczny, ale nie straciły na swej aktu-

alności gospodarczej, politycznej czy społecznej - w różnej formie zagadnienia te wracają. Analogie każdy z czytelników będzie widział różnie i w różnym zakresie – dlatego starałem się swój komentarz ograniczyć do minimum, a poszukiwanie analogii pozostawić czytelnikom. Publikacja ta przypomina także, że Polacy byli ważnym motorem postępu w dziedzinie geologii i górnictwa na świecie. Pracę tę dedykuję tym, którzy reprezentując różne pokolenia i widząc prawidłowy rozwój niepodległej Polski w nowoczesnej zrównoważonej działalności geologiczno-górnicznej, w swoim działaniu interes Rzeczypospolitej przedkładali, przedkładają lub przedkładają będą ponad potrzeby własne.

Przed Komisją Kruszcową - tło

Oświeceniowe trendy w kierunkach poznawania mechanizmów zjawisk przyrodniczych oraz zrozumienie, że usystematyzowana wiedza naukowa pozwala na wydajniejsze górnictwo, spowodowały pojawienie się w Europie geologii jako nauki. Za pierwszy państwowy organ, który pełnił funkcję służby geologicznej w Polsce, można w pewnym sensie uznać już, powołaną 10.04.1782 r. przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Komisję Kruszcową. Jej pierwszoplanowym zadaniem było rozpoznanie krajowych możliwości rozszerzenia wydobycia rud.

Jednakże, powstanie Komisji Kruszcowej ma swoje poprzedzające tło. Nie ujmując wcześniejszej działalności górniczej, z której polscy geolodzy i górnicy mogą być dumni (np. pierwsza znana kopalnia podziemna sprzed 5000 lat w Krzemionkach Opatowskich, czy średniowieczna kopalnia soli w Wieliczce), należy chyba zacząć od działalności księdza Kluka oraz od prawdopodobnie pierwszej mapy Polski z zaznaczonymi elementami geologicznymi tj. pasem piaszczystym na północy i solonośnym na południu (Ryc. 1).



Ryc. 1 Mapa geologiczna Polski z zaznaczonym pasem piaszczystym na północy i solonośnym na południu (Guettard, 1764).



Ryc. 2. Król Stanisław August Poniatowski

Jan Krzysztof Kluk (1739-1796) był nie tyle geologiem, tym bardziej, że takiego terminu wtedy nie było, lecz katolickim księdzem z wielkim zacięciem przyrodnika. Obok wielu dokonania i publikowanych dzieł na zasadniczą uwagę geologów i górników zasługuje wydany w latach 1781-1782 dwutomowy podręcznik geologii i mineralogii pt. *Rzeczy kopalnych osobliwie zdatniejszych szukanie, poznanie i zażycie*. W dziele tym Kluk sam przyznaje, że nie jest to źródło odkrywczej wiedzy dla fachow-

ców, ale może być także i dla nich przyteczna. W czasie działalności młodego księdza Kluka, królem został Stanisław August Poniatowski – niewątpliwie wielki organizator, ale pechowy polityk obejmujący władzę w dramatycznych warunkach politycznych i gospodarczych a przez to i ostatni król Polski. Niemniej jednak działalność króla Stanisława Augusta Poniatowskiego jest niewątpliwie tłem pozwalającym zrozumieć uwarunkowania gospodarczo-polityczne rozwoju geologii i górnictwa w ówczesnej Polsce.

Nie da się bowiem zrozumieć motywacji i kierunków działań bez naświetlenia tych uwarunkowań. Można przyjąć za bliskie prawdy czasem powtarzane zdanie, że „nie był królem narzuconym, ale nie zostałby królem bez poparcia Rosji”. Z pewnością, wśród wszystkich władców Polski, ten właśnie król był jednym z najbardziej ambitnych w dążeniach reformatorskich i jednocześnie najbardziej ofiarnym.

Powszechnie znanymi działaniami są te, które nie miały bezpośredniego efektu gospodarczego, choć ewidentnie miały dla narodu znaczenie pierwszorzędne np. rozpoczęto wystawianie sztuk polskich (powstanie teatru narodowego - 1765 r.) czy „instytucja obiadów czwartkowych” gdzie dyskutowano o najnowszych wydarzeniach i potrzebach życia literackiego, naukowego, oświatowego, prawnego, politycznego i gospodarczego. Król, jako typowy człowiek oświecenia kierował się dewizą, że należy podnosić warunki bytowe narodu, rozwijać sztukę, naukę i przemysł, aby wzmocnić całe państwo. Działał czasem bardzo szybko, np. natychmiast po elekcji ufundował Szkołę Rycerską wydając 300 tysięcy złotych polskich z własnej kiesy. O jakości kształcenia świadczą absolwenci tej Szkoły np. byli nimi m.in. Tadeusz Kościuszko, Julian Ursyn Niemcewicz, Jakub Jasiński czy Karol Kniaziewicz. Podobnie szybko, bo także w roku 1764, król podjął próbę ujednoczenia miar i wag. Następnie sukcesywnie powoływał Komisje, które można uznać za namiastki ministerstw branżowych, nadal wspierając własnym majątkiem (nie był on wielki w stosunku do majątków wielu rodzin magnackich Rzeczypospolitej Obojga Narodów) - np. przekazał rodzicielską posiadłość w Warszawie na potrzeby polskiej mennicy i ustanowił Komisję Menniczą, tak aby zajęła się systemem monetarnym. Rozwijał także przemysł i nowoczesny handel np. w 1766 utworzył Kompanię Manufaktur Wełnianych, Kompanię Solną, w

1783 powstało Społeczeństwo Fabryki Krajowej Płóciennej, następnie w 1787 powołane zostały manufaktury grodzieńskie, rozpoczęto budowę Kanału Ogińskiego. Król zajął się także infrastrukturą, powołując do tego celu Komisję Brukową, tak aby w Warszawie położone zostały bruki. Z jego to przyczyny nakazano uprzętać śmieci, oczyszczać rynsztoki, grzebać zmarłych poza granicami miasta etc.

W roku 1773 powołano do życia Komisję Edukacji Narodowej, która przy poparciu Sejmu tworzyła nowy system szkolnictwa powszechnego w oparciu o majątek pojezuicki. Prawdopodobnie był on wart około 50 milionów złotych z tym, że nie wiadomo czy zł. czerwonych czy polskich, gdzie 1 zł. czerwony (dukat) = 18 zł polskich. Powstała m.in. Akademia Krakowska Wileńska (Szkoły Główne) którym podlegały szkoły wydziałowe i podwydziałowe. W 1782 w oparciu o własny księgozbiór oddany w użytkowanie „ludziom wszelkiego stanu”, powstała królewska Biblioteka. Stanisław August finansował także badania naukowe np. królewskie obserwatorium astronomiczne, gabinet historii naturalnej (dział geologiczny dla wykrycia bogactw naturalnych), eksperymenty fizyczne i alchemiczne. Z punktu widzenia geologii i górnictwa najważniejszą decyzją króla było powołanie Komisji Kruszcowej (10 kwietnia 1782), której zadaniem było rozpoznanie krajowych możliwości rozszerzenia wydobycia i przetwórstwa rud.

Jego dokonania polityczne również były w pełni reformatorskie. Stanisław August nawiązał po raz pierwszy w historii Polski stałe stosunki dyplomatyczne z obcymi państwami, a w 1791 r. podpisał Konstytucję 3 Maja. Powstała ona niezależnie o 4 lata wcześniejszej Konstytucji amerykańskiej, ale była znacznie bardziej postępową np. nie było niewolnictwa w Rzeczypospolitej Obojga Narodów (każdy kto stanął na jej ziemi był człowiekiem wolnym), znosiła liberum veto i wolną elekcję, tron w Polsce stał się dziedziczny. Utworzono rząd zwany Strażą Praw (miało obowiązywać prawo i miało być ono egzekwowane). Pamiętać przy tym należy, że wszystko to stało się przy szantażu głównie Rosji (obecność wojsk), politycznym bałaganie i zaniku motywacji patriotycznych, gdy wielu decydentów w tym biskupów (możliwe, że i brat samego króla), było na pensji carycy Katarzyny. Były to czasy, kiedy miały miejsce ciągle traumatyczne zdarzenia, w warunkach konfederacji radomskiej (1767 r.), konfederacji barskiej (1768 r.), I rozbioru (1772 r.), konfederacji targowickiej (1792 r.), wojny polsko - rosyjskiej (1792 r.), II rozbioru (1793 r.), insurekcji kościuszkowskiej (1794 r.), III rozbioru Polski (1795 r.). Analogie do czasów drugiej połowy XX wieku same się nasuwają, ale i dziś mamy wiele do zrobienia w kierunku budowania nowoczesnej państwowości opartej o wiedzę i gospodarkę będącą w swej kluczowej części w rękach Polaków – tak, aby zapewnić silny polityczny byt Rzeczypospolitej i dobrobyt jej obywateli. Mamy także i dziś tych, którym takie kierunki reformatorskiej działalności mocno przeszkadzają i tych którzy do niej dążą tak jak Stanisław Konarski, który dążył do wspomnianego niżej utrzymania w rękach skarbu koronnego, kopalni w Olkuszu.

Powołanie Komisji Kruszcowej było potrzebą gospodarczą, bo to ona miała rozwiązać od dawna poruszany problem (w tym w 1764, na sejmie konwokacyjnym warszawskim czy sejmie elekcyjnym) „otwarcia gór olkuskich” i bicia pieniądza w narodowej mennicy, oraz wydobycia kruszców Gór Świętokrzyskich, czy poszukiwania nowych złóż soli – miało to być podstawą finansową do reformy Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Było to tym bardziej ważne, że po pierwszym rozbiorze 1772, skarb królewski utracił m.in., dochodowe wielicko-bocheńskie i ruskie żupy solne, na rzecz Austrii a Prusy zmonopolizowały handel solą w Polsce (importując ją m.in. z niedawno jeszcze polskich złóż z Austrii). Dlatego pospiesznie, za poszukiwanie soli (a potem węgla) król

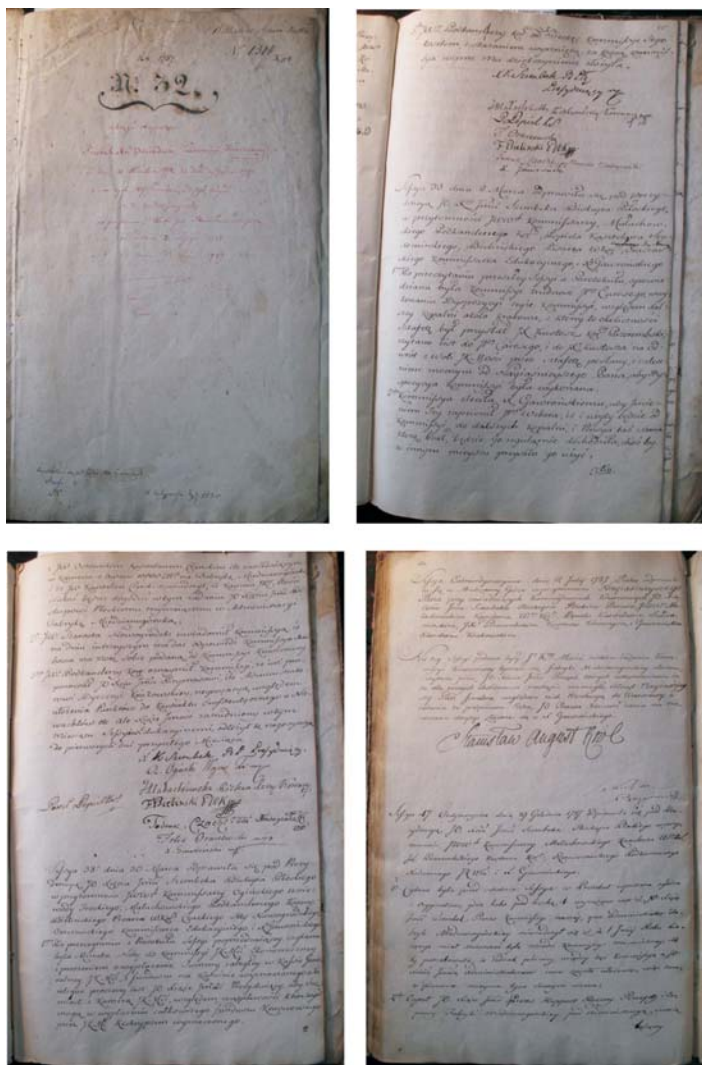
uczynił odpowiedzialnym saksończyka Leopolda von Beusta, który m.in. odkrył solanki w okolicach Buska i uruchomił tam warzelnię (ustanowiona została w 1784 r akcyjna Kompania Solna). Inną inicjatywą Króla było powołanie *Kompanii dla Otwarcia Gór Olskuskich* (1779) co było także odpowiedzią na żądania postępowej szlachty o aktywność poszukiwawczą. Kompania ta niemal natychmiast upadła ze względu na brak postępów w zbieraniu kapitału i brak fachowców. Jej lepiej przemyślaną i inaczej pomyślaną następczynią była Komisja Kruszcowa, której to powołanie było poprzedzone wstępnym rozpoznaniem geologicznym przeprowadzonym na zlecenie króla przez Jana Filipa Carossi'ego (Włoch, opracował model geologiczny Kielecczyny, był kapitanem wojska polskiego, proponował budowę przemysłu obronnego i budowę fortec), Johanna Jakuba Ferbera (Szwed, profesor mineralogii) i Stanisława Okraszewskiego (Polak, chemik, mineralog).

W dwa lata po elekcji króla Stanisława Augusta pojawił się na jego dworze, Antoni Aleksander Soldenhoff. Towarzyszył on polskowskiemu markizowi L. G. de Conflans, który przyjechał pogratulować Stanisławowi Augustowi wstąpienia na tron. Postać Soldenhoffa jest co najmniej kontrowersyjna, ale o tyle istotna, że odegrała ważną rolę w funkcjonowaniu Komisji Kruszcowej i górnictwa w owym czasie – stąd kilka słów o nim jako o przedstawicielu nurtu oświeceniowego. W r. 1769 Soldenhoff był majorem w wojsku rosyjskim, gdzie kompletował trzytysięczny oddział żołnierzy do walki z konfederacją barską. W roku 1771 otaczał zgrupowanie wojsk hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Ogińskiego (po uwięzieniu hetman wypuścił go prawdopodobnie

„na parol” że nie będzie walczył przeciw Rzeczypospolitej). Stąd, od 1773 r. Soldenhoff był w służbie Rzeczypospolitej, jako pułkownik (bez dowództwa) a potem szambelan królewski. W 1775 otrzymał indygenat (potwierdzenie szlachectwa). Zająć miał się różnych, np. w Wiedniu chciał handlować wołami, zakładać magazyny, w których mogliby kupować Gdańszczanie, i przez to osłabić handel pruski, rozpowiadał, że ma z Polski zlecenie na zakup 40 tys. sztuk broni, nabył majątek ziemski w Czechach. Gdy był już generałem-majorem w wojsku polskim, nadal nie dowodził żadnym oddziałem. Próbował zainteresować Austriaków, toczących wojnę o sukcesję bawarską, werbunkiem ułanów w Polsce. Pod naciskiem Otto Mangusa Stackelberga (ambasadora Rosji w Rzeczypospolitej) Stanisław August zwiększył pensję Soldenhoffowi, ale nadal władzy żadnej mu nie dał. Nie uratowało to go jednak od bankructwa – Soldenhoff sprzedał karczmę „Ostatni Grosz”, której był właścicielem. Na przełomie lat 1781/82 Soldenhoff zwiedził Miedzianą Górę oraz Niewlachów koło Kielc, gdzie działały na niewielką skalę kopalnie i gdzie prowadzono wytop miedzi i metali towarzyszących. Soldenhoff złożył królowi raport przesadzając z wielkością zasobów złóż rudy metali, malachitu i azurytu, a nawet srebra i zaoferował królowi zorganizowanie wydobycia ołowiu i miedzi.

Komisja Kruszcowa

Rozumiejąc tło polityczno-gospodarcze w tym geologiczno-górnictwo możemy powrócić do działań Komisji Kruszcowej. W takich jak powyżej zreferowano niezmiernie trudnych okolicznościach, król (nie Sejm), po krótkich przygotowaniach powołuje 10.04.1782 r. Komisję Kruszcową (Ryc. 3). Prezesem został biskup *Krzysztof Szembek*, na którego dobrach Komisja ta uzyskała swoją siedzibę w Miedzianej Górze koło Kielc, ale miejscem stałego urzędowania była Warszawa (...*Komisja ta w Warszawie zasiadała*...). Ta chyba pierwsza w Europie służba geologiczna (jeśli za taką ją uznać), składała się z jedenastu komisarzy (*Andrzej Ogiński, Hiacynt Malachowski, Józef Ankwicz, Franciszek Ksawery Kochanowski, Michał Wawelski, Franciszek Bieliński, Feliks Lubiński, August Muszyński, Andrzej Gawroński, Aleksander Romiszewski, Feliks Oraczewski*, po śmierci Kochanowskiego i Muszyńskiego, zastąpili ich *Tadeusz Czacki, Paweł Popiel* oraz dodatkowo wprowadzono *Adama Przyrębskiego*. Jednak w Polsce był Soldenhoff, z którym należało coś zrobić. Być może dlatego król zastrzegł, że komisarzem z prawem głosu decydującego (*cum vote decisivo*)



Rys. 3. Rękopis sygn. 2222 Protokolarza Komisji Kruszcowej z Bibl. Nauk. PAU i PAN w Krakowie – z podpisem króla *Stanisław August Król*, oraz niektórych komisarzy Komisji Kruszcowej.



Ryc. 4. W końcu XVIII w. z miedzi miedzianogórskiej (z miedzi krajowej) bito monety – tu moneta z roku 1787.

nie mógł być cudzoziemiec oraz, że rozkazem króla „*Lubo zaś komisarze ci, sama miłością dobra publicznego pobudzeni, na korzyści szczególnej nam i krajowi przysługi swe zasadzają zyski...*” komisarze pracowali bez wynagrodzenia. Można bowiem sądzić, że Soldenhoff był dość kłopotliwą osobą dla króla, dlatego, skoro sam zainteresowany postanowił zostać geologiem, górnikiem i metalurgiem (rzecz jasna bez wykształcenia w żadnym z tych zawodów), to król skorzystał z okazji i wysłał go do Miedzianej Góry, gdzie zatrudniony został w dzierżawionych od biskupstwa krakowskiego przedsiębiorstwach związanych z wydobywaniem i przetwarzaniem rud ołowiu i miedzi - Komisja Kruszcowa powierzyła mu stanowisko dyrektora.

Komisarze mieli m.in. obowiązek udziału w sesjach (w sumie od 11 IV 1782 do 19 XII 1787 odbyło się 41 sesji *ordynaryjnych*), wizytowania zakładów górniczych, sporządzania raportów, *etc.* Działania prowadzone przez Soldenhoffa w Miedziance, Górnicy i Miedzianej Górze były więc na uboczu działalności Komisji. Przynosiły one zresztą znaczne straty, ale zatrudniani przez niego fachowcy zdawali się dobrze rokować, skoro wizytujący przedsiębiorstwo w 1782 r. prezes Komisji Kruszcowej, biskup Krzysztof Szembek, był zadowolony ze stanu zaawansowania robót górniczych i to na tak znacznie, że Soldenhoff otrzymał od króla, w roku 1784, Order Świętego Stanisława (choć znowu nie wiadomo czy nie odbyło się to na życzenie ambasadora Rosji). Faktem jest jednak, że mimo strat, zakłady produkowały miedź, spisz, ołów, gletję (PbO), witiol (uwodnione siarczany metali dwuwartościowych), malachit (na kamień ozdobny), odlano dzwon dla kościoła Opatrzności Bożej (1791), produkowano miedź do bicia monet (Ryc. 4). Działalność w okolicach Kielc była i tak znacznie bardziej trafioną inwestycją niż kopalnie w Rudzie na Litwie, gdzie król poniósł ogromne straty.

Fabryka w Miedziance zatrudniała ponad 100 osób i był to największy zakład hutnictwa kruszcowego w Rzeczypospolitej. W tych okolicznościach, w 1787 roku, król Stanisław August Poniatowski przybył do Miedzianej Góry i z jego udziałem odbyło się uroczyste posiedzenie Komisji Kruszcowej. Ponieważ wydatki nadal przewyższały dochody, król zatrudnił jeszcze specjalistę z Węgier, a Komisja Ekonomiczna wysłała w charakterze nadzorca pisarza fabrycznego. Potrzebni jednak byli fachowcy, dlatego na szczególną uwagę zasługuje zdecydowanie Tadeusz Czacki, który jako dokooptowany członek Komisji Kruszcowej, był wielkim organizatorem z niezmiernie patriotycznie ukierunkowaną motywacją działania szczególnie na polu najpierw gospodarki, a potem (1803) edukacji. Naciskał on na króla, aby oprócz działania Komisji o ludzi wykształconych w kierunku geologii i górnictwa – a takich praktycznie w Koronie i na Litwie nie było. W owym czasie prawdopodobnie jedynym wykształconym w tym kierunku Polakiem był Stanisław Okraszewski, który studiował w Akademii Górniczej we Freibergu (Saksonia) potem (jak wyżej wspomniano) współpracował z J. P. Carossem w rozpoznaniu geologiczno-poszukiwawczym przygotowującym powołanie Komisji Kruszcowej. Dlatego też, król pisze do Wiednia prosząc cesarza o przyjęcie trzech Polaków do pierwszej i prawdopodobnie najlepszej ówczesnej szkoły geologiczno-górniczno-metalurgicznej w Europie (znowu zobowiązując się do sfinansowania tego z własnej kiesy - każdy ze stypendystów miał otrzymać rocznie po 1.600 złotych, pod warunkiem podjęcia sześcioletniej pracy w górnictwie rządowym po zakończeniu studiów). Król pisze m.in. tak: *Wiedząc, że Jego Cesarzowska Mość założyła w Schemitz (Bańska Szczawnica, dziś Słowacja) Szkołę Mineralogii i Metalurgii, do której przyjmuje się również i uczniów zagranicznych, kierując się do W Pana jako do tego, od którego ministerium, jak mi doniesiono, zależnym jest ten departament, aby Go prosić o uzyskanie od Jego Cesarzkiej Mości pozwolenia na studiowanie w wyżej wspomnianym zakładzie, dla trzech Polaków, (Stani-*

W Y W O D O G O L N Y

O Użyteczności i Sposobach zaprowadzenia Górnictwa porządnego i trwałego w Krajach Rzeczypospolitej.

PRZEZ

JANA MIEROSZEWSKIEGO

z Nauk Górniczych do Kraju przybyłego



w Krakowie

w Drukarni Antoniego Grieba

Ryc. 5. *Wywód Ogólny o Użyteczności i Sposobach zaprowadzenia Górnictwa porządnego i trwałego w Krajach Rzeczypospolitej* Jana Mieroszewskiego (wyd. ok. 1793?)

watel do współziomków województw krakowskiego i sędzińskiego (1787 r.), w której nawołuje do podniesienia wiedzy fachowej w zakresie geologii i górnictwa, a także do prowadzenia badań dla lepszego poznania złóż surowców mineralnych, a nie tylko koncentrowania się na chwilowych zyskach. Po studiach (ok. 1792) na Akademii Górniczej w Bańskiej Szczawnicy działał jako dyrektor górnictwa Wolnego Miasta Krakowa i opublikował dzieło będące owocem wspomnianych studiów *Wywód Ogólny o Użyteczności i Sposobach zaprowadzenia Górnictwa porządnego i trwałego w Krajach Rzeczypospolitej* (Ryc.5). Była to niewielkie wydawnictwo liczące 47 stron skromnego formatu (14,5 x 8 cm) nie datowane, ale z pewnością wydane zaraz po powrocie Jana Mieroszewskiego z Bańskiej Szczawnicy bowiem na stronie tytułowej mamy tekst odnoszący się do autora: *z Nauk Górniczych do Kraju przybyłego* Wiele jednak wskazuje na to, że pracę tę rozpoczął pisać już podczas studiów.

Zasługi Mieroszewskiego trudno przecenić – w szczególności ważnym dokonaniem było wprowadzenie i zdefiniowanie terminologii, oraz określenie stosunku różnych dyscyplin do praktyki geologiczno-górnicznej: np. **geognozja** - *trudniące się uważaniem kopaliny względnie miejsc, w których wysledzonymi zostały, ich położenia w wnętrzu górzystości, ich zmiany i różnych postaci... a które jest realizowane przy pomocy mineralogii i chemii.* albo **budownictwo podziemne** - *umiejętność obejmująca pravidła porządnego otwierania wnętrza górzystości, stosownie zawsze do okoliczności i nieprzewidzianych wypadków.*

Mieroszewski uważał, że eksploatacja bogactw naturalnych doprowadzi do dużych przemian gospodarczych. Było jednak już

sław) Okraszewski, (Jan) Mieroszewski i (Ignacy Jakub) Bieńkowski..., Cesarz wyraził zgodę pisząc: ...Natychmiast popieszyłem wykonać rozkazy Jego Królewskiej Mości [...] ... zatem najpokorniej dodać, że kurs zwykły nauki mineralogii rozpoczyna się każdego września, i trwa przez dwa lata.

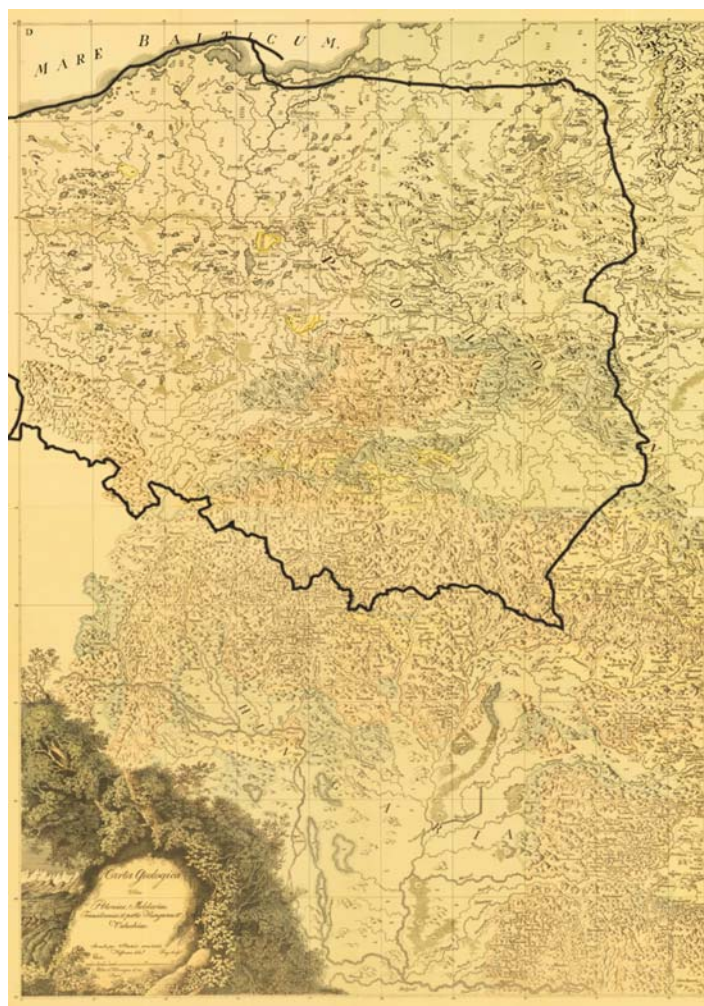
Młodzianie skończyli studia i natychmiast podjęli pracę dla Polski. Przeglądając się ich wcześniejszej jak i późniejszej działalności możemy być pewni, że na takie wyróżnienie królewskie zasługiwali. Jan Mieroszewski (ur. 1768), mając 19 lat (sic!) opublikował ulotkę (4 strony) pt.: *Oby-*



Ryc. 6. Ks. Stanisław Staszic

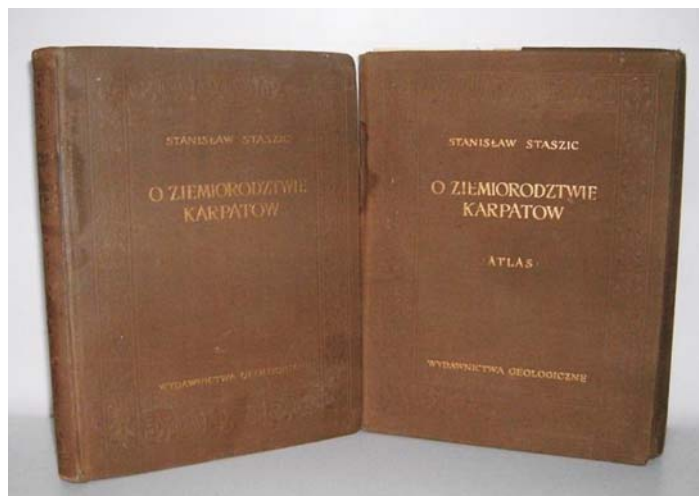
bardzo późno dla upadającej Ojczyzny, aby działalność geologiczno-górnicza mogła pomóc Polsce – inwestycje są bowiem długofalowe a profity przychodzą z dużym opóźnieniem. Na domiar złego, Soldenhoff związał się z Targowicą. Podczas powstania kościuszkowskiego został uwięziony, a uwolniony zajął się rabowaniem Zakładu, którego był dyrektorem, aby ostatecznie zniknąć w 1797 r. Śledzenie jego losów jest niezmiernie trudne bowiem podczas całego swego życia Soldenhoff występował pod wieloma nazwiskami,

z których pewnie nie wszystkie są znane (Soldynow, Soltanhof, Sułtanow, Oldenhof, Soll-Denhoff) lecz podpisywał się w Polsce jako Soldenhoffen. Można sądzić, że skompromitowany i niepotrzebny już po trzecim rozbiórce swoim rosyjskim mocodawcom stał się dla nich kłopotliwy, a to oznaczać mogło dla niego tylko jedno. Podsumowując, nasz organizator nowoczesnego przemysłu wydobywczego-metalurgicznego działającego z namaszczenia



Ryc. 7. Mapa geologiczna obszarów Polski z 1806 r. autorstwa S. Staszica

samego króla i Komisji Kruszcowej jako załączka polskiej służby geologicznej, był baronem austriackim, wojskowym francuskim i austriackim, oficerem rosyjskim, konfidentem ambasadora Rosji, masonem, wynalazcą, kontrahentem Antreprzyzy Tabaczej i udziałem



Ryc. 8. „O ziemiorództwie Karpatów ... – Stanisława Staszica

łowcem loterii (handlował zezwoleniami na produkcję tytoniu czy prowadzenie loterii), skupował weksle i majątki, karciarzem i kobieciarzem, a ostatecznie dyrektorem i dzierżawcą największego w Rzeczypospolitej przedsiębiorstwa metalurgicznego. Był z pewnością kimś mającym zdolności przekonywania niczym Zagłoba, który sprzedawał Niderlandy czy przekonał Rocha Kowalskiego, że jest jego krewnym, albo może bardziej miał cechy Maurycego Beniowskiego, który m.in. został królem Madagaskaru.

Jeśli uznać powstanie Komisji Kruszcowej oraz późniejszą aktywność badawczo-organizatorską Stanisława Staszica za pionierskie działania w ramach identyfikacji i wypełniania zadań służby geologicznej w Polsce, to możemy stwierdzić, że korzenie tej służby sięgają schyłkowych lat Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Najbardziej dziś znaną postacią polskiej geologii i górnictwa jest Stanisław Wawrzyniec Staszic (Ryc. 6), który urodził się przed 6 listopada 1755 w Pile, zm. 20 stycznia 1826 w Warszawie. Był on z wykształcenia geologiem (studiował w Lipsku, Getyndze i w Paryżu) i księdzem katolickim, lecz przez blisko 20 ostatnich lat życia nie nosił sutanny i poświęcił się niemal zupełnie geologii i górnictwu. Staszic był jednym z najaktywniejszych organizatorów i uczonych polskiego oświecenia. W latach 1816-1824 pełnił funkcję dyrektora generalnego Wydziału Przemysłu i Kunsztów Królestwa Kongresowego i przygotował wówczas plan rozbudowy przemysłu na Kielecczyźnie. Wznosił eksploatację węgla kamiennego w kopalni Reden na terenie obecnej Dąbrowy Górniczej. Z inicjatywy Staszica powstało wiele obiektów przemysłowych, m.in. pierwsze w Królestwie Polskim huty cynku (4 huty o wspólnej nazwie „Konstanty” – 1816-1822) oraz ośrodki hutnictwa żelaza. Spod ręki Staszica wyszły ważne dzieła z dziedziny geologii ziem Polski. Były to wydane w 1805 roku dzieło *O ziemiorództwie gór dawnej Sarmacji a później Polski* oraz wydana w 1806 r. mapa geologiczna (Ryc. 7).

Najbardziej znanym dziełem Staszica jest opis budowy geologicznej Polski pt. *O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin Polski* wydany nakładem Drukarni Rządowej w Warszawie – Staszic napisał go w 1810, ale wydano go dopiero w 1815 roku.

Dzieło to może być też traktowane jako podręcznik geologii. Wspaniale dziś brzmiące zdania tego dzieła np.: *W tem wyniosłem, piasczystem cyplisku, na ktorem dawny zamek Czerny i miasto Gora stoją; również w tych gornych pobrzeżach Wisły, na których rozłożyła się Warszawa; znalezione golenne kości [...] mamuta; [...] i żebra*

morskich besty albo W Wielkiej Polsce, po całej Litwie, w pewnej głębi, znajdują się piszczele, szczoki, i szolby jakichś zwierząt wielkich, a którym nie ma podobieństwa w żyjących.) albo jeszcze: „jeden nieprzerwany ciąg góry, którą później, po odpadnięciu wód morskich, porazywała w różnych miejscach Wisła, szukająca najniższego do swego spadku koryta czy krzemienie w wapieniach ma jakiś związek z upostacieniem się jestestw żywotnych są cennym dziedzictwem, do którego z dumą należy się odwoływać. Przy okazji, przyznać należy, że z dzisiejszego punktu widzenia Staszic przeceniał zasoby obszaru Gór Świętokrzyskich, gdy pisał: "Cały ten krajec ziemi od Pilicy aż po Góry Kieleckie, wszędy i wzdłuż, wszędzie zawalony jest rudą żelaza. Z drugiej strony nie umniejsza to oczywiście znaczenia działalności Staszica tym bardziej iż był to pogląd powtarzany od wieków, a w porównaniu do ówczesnych potrzeb i możliwości importowych (transport) były to, z punktu widzenia ówczesnego człowieka, zasoby istotne.

Działalność Staszica w tym *O Ziemiorodztwie Karpatów...* stanowiło impuls do zainteresowania geologią. W następnych latach rozwijały się edukacja i prawo z zakresu geologii i górnictwa. W 1816 r. Staszic zorganizował on w Kielcach Szkołę Akademiczko – Górnica (zwaną czasem Akademią Górnica), mająca wykształcić kadry techniczne dla rozwijającego się w tym regionie przemysłu. Szkoła ta należała do względnie pionierskiego przedsięwzięcia, co widać na tle historii uczelni geologiczno-górnico-metalurgicznych Europy.

Pierwszą miejscowością, gdzie powstała (1735 r.) tego typu szkoła była wspomniana Bańska Szczawnica (Szelmeczbania, obecna nazwa - Banská Štiavnica, na Słowacji). Nazwa Bańska pochodziła prawdopodobnie od *Terra banensium* – czyli kraina górników (podobno w średniowieczu określano rejon eksploatacji srebra i złota w Bańskiej Szczawnicy). Następne tego typu szkoły to Freiberg w Saksonii (Akademia Górnica – 1766 r.), Petersburg (Instytut Górnicy – 1773 r.), Paryż (École des Mines – 1783 r.), Clausthal w Niemczech (1810 r.), Saint Étienne we Francji (1816 r.), Kielce - Szkoła Akademiczko – Górnica (1816), Liège w Belgii (1836 r.), Berlin (1847 r.), Leoben (Austria) i Przybram w Czechach (Wyższa Szkoła Górnica – 1849 r.). Na tym tle widać, że Staszic był czołowym organizatorem geologii i nowoczesnego górnictwa w Europie. Na tym jednak nie koniec. W roku 1816 - postanowieniem namiestnika Królestwa Polskiego - utworzona została Główna Dyrekcja Górnica podległa Wydziałowi Górnictwa i Dyrekcji Przemysłu i Kunsztów Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, kierowanemu właśnie przez Stanisława Staszica. Dyrektorem instytucji został Jan Ullmann, absolwent Akademii Górnicej we Freibergu w Saksonii. W rok później Staszic opracował projekt urządzenia górnictwa krajowego (1817), wystarał się o przepisy prawne umożliwiające poszukiwanie niektórych kopalin, także na gruntach prywatnych.

oraz o utworzenie Królewskiego Korpusu Górnicego.

Z uwagi na fakt, że szkoła w Kielcach szybko upadła, w Polsce nadal było brak wykształconych fachowców z dziedziny geologii i górnictwa, napływało do nas wielu fachowców nie będących Polakami. Jednym z nich był Fryderyk Krumpel (1792 – 1855(?)). Opracował on pierwsze mapy kopalń z rejonu Gór Świętokrzyskich, wykładał w Szkole Akademiczko-Górnicej, pracował w Okręgu Zachodnim (poszukiwanie i eksploatacja złóż

rud cynku i ołowiu oraz węgla kamiennego. Był geologiem Saksonii, który jednakże pisał również w języku polskim. Mimo, że był nisko oceniony w swojej macierzystej uczelni (Freiberg) w Polsce był cenionym fachowcem a jego dorobek (ok. 250 pozycji - głównie mapy) jest imponujący.

Mimo poważnych dokonań jakie miały miejsce na początku XIX w, były one w ogromnym stopniu efektem reformatorskich poczynań obozu Poniatowskiego, konsekwencją siły inercji tego czego dokonała Komisja



Ryc. 10. Ignacy Łukasiewicz

Krusz-

cowa, Staszic, Mioszowski, Czacki i wielu innych. Jest to jeszcze jeden dowód na konieczność długofalowego działania w geologii i górnictwie – konsekwentnego budowania na dziele poprzedników.

Okres głębokiego zniewolenia

Dalsze lata zniewolenia zahamowały rozwój geologii i edukacji górniczej w Polsce, a przez to i rozwój zrównoważonego górnictwa. Edukacja górnicza uległa zanikowi wraz z upadkiem szkoły Akademiczko-Górnicej w Kielcach w 1826 r. (choć oficjalnie jej nie rozwiązano). Polacy uczyli się na obcych uczelniach, a prowadzili badania w wielkim stopniu na zesłaniu i emigracji. Jednym z najważniejszych polskojęzycznych źródeł wiedzy stał się podręcznik górnika, geologa i prawnika Hieronima Łabęckiego (1809 – 1862) pt. *Początki nauki kopalnictwa* (wyd. 1845).



Ryc. 11. Pierwsza lampa naftowa Ignacego Łukasiewicza (lampa kerosenowa)



Ryc. 12. Bóbrka – pierwsza na świecie (1854) eksploatacja ropy naftowej



Ryc. 9. Ignacy Domeyko



Ryc. 13. Pierwsze wiercenia naftowe na Podkarpaciu

Wśród polskich geologów pracujących za granicą najbardziej znany jest Ignacy Domeyko (1838-89, Ryc. 9), ale ogromne zasługi dla polskiej geologii i górnictwa ma także działający w Galicji Ignacy Łukasiewicz (Ryc. 10), który z wykształcenia nie był ani geologiem, ani górnikiem. Z punktu widzenia geologów i górników największym osiągnięciem Łukasiewicza było nie tyle pierwsza destylacja ropy naftowej (w 1853 roku uzyskał patent) czy skonstruowanie lampy naftowej (Ryc. 11), ile uruchomienie pierwszego na świecie zakładu wydobywczego ropy naftowej w Bóbrce w roku 1854 (Ryc. 12) i pierwsze wiercenia naftowe na Podkarpaciu (Ryc. 13). Tytus Trzeciecki filozof, rolnik i górnik z wykształcenia zainteresował bowiem Łukasiewicza ropą zbieraną w bobrzeckim lesie, którą sam stosował do leczenia owiec, a dla której szukał innych zastosowań. Łukasiewicz w rozmowie z Trzecińskim miał powiedzieć: *Przywozisz pan ze sobą miliony. Ten płyn to przyszłe bogactwo kraju, to dobrobyt i pomyślność dla jego mieszkańców, to nowe źródło zarobków dla biednego ludu i nowa gałąź przemysłu, która obfite zrodzi owoce.* Do założenia pierwszej w świecie kopalni ropy w Bóbrce przyłączył się jako trzeci Karol Klobassa-Zrencki. Ta trójka więc stała się pionierami światowego przemysłu naftowego. Pamiętać zatem należy, a przy każdej okazji na forach międzynarodowych akcentować, że Kopalnia *Bóbrka* była kolebką światowego górnictwa i przemysłu naftowego, że założona była wyłącznie przez Polaków, w oparciu o polski kapitał, polską myśl i rozwinięta przez polskich specjalistów. Szkoda, że Łukasiewicz się mylił i wielkiego bogactwa, o jakim myślał, dla Polaków to nie przyniosło.

Okres przełomu XIX i XX wieku to pozytywistyczne działania organizatorskie, które najowocniejsze były w Galicji. Na Akademii Górniczej w Leoben w Austrii powstało w 1878 r., niechętnie widziane przez władze, stowarzyszenie studenckie pod nazwą „Czytelnia Polska Akademików Górniczych w Leoben”. Pojawiały się inicjatywy utworzenia polskiej wyższej szkoły górniczej (np. 1906 - I Zjazd Górników i Hutników Polskich w Krakowie, powołanie Delegacji Górników i Hutników Polskich do energicznych działań na rzecz otwarcia polskiej wyższej szkoły górniczej, poparcie Krajowej Rady Górniczej i Polaków w rządzie Austrii, 1912 - Komitet Organizacyjny Studiów Górniczych pod przewodnictwem prof. Józefa Morozewicza, Ryc. 14). Działania tego typu były zwykle mocno torpedowane przez zaborców niemieckich i rosyjskich także jeśli chodzi o działania na terenie zaboru austriackiego. Było to także sprzeczne z interesem m.in. podobnych szkół wyższych działających w tej części Europy, np. powołaniu szkoły górniczej sprzeciwiali nawet Czesi (historia takich przypadków zresztą zna wiele, np. z podobnych powodów społeczność akademicka Uniwersytetu Jagiellońskiego nie dopuściła do uruchomienia ustanowionego w 1503 r. przez Władysława Jagiellończyka uniwersytetu we Wrocławiu).

Odzyskanie niepodległości - powołanie Państwowego Instytutu Geologicznego i Wyższego Urzędu Górniczego



Ryc. 14. Józef Morozewicz

Pierwsze myśli o powołaniu „polskiego instytutu geologicznego” (Józef Morozewicz, Ryc. 14), czy też „polskiego zakładu geologicznego” (Władysław Szajnocha), zrodziły się już na początku naszego wieku, w Galicji.

W roku 1901 Jan Lewiński (geolog) założył Pracownię Geologiczną przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. W roku 1903 Stanisław Thugutt zorganizował prywatną Pracownię Mineralogiczną. Pracownie te i związani z nimi geolodzy byli zaczątkiem dla Państwowego Instytutu Geologicznego utworzonego w roku 1919.

Wniosek w tej sprawie, został złożony w Sejmie Ustawodawczym Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 3 kwietnia 1919 r. (Ryc 15).

Nr 313.

WNIOSEK NAGŁY

posłów BARDŁA, RADZISZEWSKIEGO, DIAMANDA, FICHNY i tow.
w sprawie niezwłocznego uruchomienia Państwowego Instytutu geologicznego i powołania doń fachowych geologów.

WYSOKI SEJM raczy uchwalić:

Wzywa się Rząd,

- 1) aby niezwłocznie uruchomił w całej pełni Państwowy Instytut geologiczny,
- 2) aby natychmiast powołał doń jak najwięcej fachowych geologów,
- 3) aby przystąpił do budowy odpowiedniego gmachu dla potrzeb geologicznych państwa polskiego,
- 4) aby przeznaczył większe fundusze na rozpoczęcie już z wiosną b. roku badań geologicznych, na ziemiach polskich.

Warszawa, dnia 3 kwietnia 1919 r.

Wnioskodawcy:

Bardel, Radziszewski, Diamand, Fichna,

Ryc. 15 Wniosek o utworzenie Państwowego Instytutu Geologicznego.

Pamiętać należy, że momencie składania Wniosku trwała jeszcze wojna z bolszewikami i dlatego tym bardziej należy docenić decyzję rządu niepodległej Polski o powołaniu przez Sejm w 1919 r. Państwowego Instytutu Geologicznego (PIG), którego celem była realizacja zadań służby geologicznej. W 3 lata, rozporządzeniem Rady Ministrów z 24.06.1922, podjęto decyzję o powołaniu Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach. W kilka dni później Minister Przemysłu i Handlu ustanowił cztery okręgowe urzędy górnicze (Rybnik, Chorzów – Królewska Huta, Katowice i Tarnowskie Góry), a następnie uruchomiono Kopalnię Doświadczalną „Barbara” i Centralę Ratownictwa Górniczego w Pniowcu.

Przy tej okazji warto wspomnieć zadania PIG sformułowane w Artykule 1:

Państwowy Instytut Geologiczny ma za zadanie: a) badanie budowy geologicznej Polski; b) układanie i wydawanie map geologicznych Polski; c) badanie skał i minerałów użytecznych; d) wykonywanie badań hydrologicznych; e) wykonywanie prac geologicznych zgodnie z zamierzeniami gospodarczymi władz państwowych i przedsiębiorczości prywatnej; f) tworzenie i kompletowanie zbiorów petrograficznych, mineralogicznych i paleontologicznych, tudzież kopalin użytecznych i w ogóle materiałów, służących do wyjaśnienia budowy geologicznej kraju i zobrazowania jego bogactw kopalnych.; g) ogłaszanie sprawozdań z czynności Instytutu i wydawanie periodycznych publikacji naukowych.

Nowo powołana instytucja odnosiła sukcesy np. w roku 1924 odkryto złożę hematytu i pirytu w Rudkach, w roku 1925 odkryto złożę fosforytów w Rachowie, w roku 1926 wydano pierwszą „Mapę geologiczną Rzeczypospolitej Polskiej” (skala 1:750 000) a w 1931 pierwszą „Mapę bogactw kopalnych Rzeczypospolitej

Polskiej” (skala 1: 750 000). Na szczególną uwagę zasługują także późniejsze osiągnięcia, jak np. dotarcie do karbonu produktywnego nad Bugiem w latach 1937–1939, osiągnięcie przed 60-ciu laty wydobywania solnego Kłodawy za pomocą technik wiertniczych (co dało początek kopalni soli). Jak widać zadania te były ukierunkowane na potrzeby gospodarcze, co zostało także zaakcentowane w pierwszej istotnej zmianie w funkcjonowaniu PIG-u. Mianowicie, rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25.06.1927 r. PIG został zakładem naukowo-badawczym, mającym na celu wykonywanie badań geologicznych na obszarze RP, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb gospodarczych państwa. Pierwszym statutowym zadaniem PIGu było wykonywanie prac geologicznych na żądanie władz państwowych. Rodzi się pytanie – co dziś zostało z PIGu skoro nie jest służbą geologiczną i skoro dziś żadną miarą nie jest to możliwym, aby władze państwowe mogły żądać od PIGu wykonywania czegokolwiek (patrz niżej).

Jak widać z dalszego rozwoju sytuacji, i to na ówczesne czasy było za mało tym bardziej, że PIG zaczął dryfować w kierunku badań niekoniecznie będących w sferze pierwszoplanowych potrzeb gospodarczych Polski. Konieczne stały się także zmiany prawne dotyczące geologii i górnictwa. Wymusiła je rzeczywistość związana z konsolidacją ziem odzyskanych od trzech zaborców, dlatego Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzeniem z dnia 29 listopada 1930 roku wprowadził pierwsze faktycznie polskie Prawo Górnicze. Nowa sytuacja prawna i rosnące potrzeby surowcowe rozwijającej się gospodarki wymusiły znowu jeszcze silniejsze umocowanie PIG jako *stricte* służby geologicznej, w konsekwencji czego, w 1937 r. minister przemysłu i handlu powołał Komitet Reorganizacyjny Państwowego Instytutu Geologicznego, następnie przekształcony w Tymczasową Radę Geologiczną. Ciała te opracowały zasady nowej organizacji państwowej służby geologicznej, powołanej następnie dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej w dn. 31.03.1938 r. Dekret ten stanowił, iż państwowa służba geologiczna polega na prowadzeniu planowych i systematycznych badań geologicznych na ziemiach Rzeczypospolitej w celu poznania złóż surowców mineralnych kraju i umożliwienia praktycznego ich spożytkowania dla gospodarki narodowej. Miała to więc być służba geologiczna dająca pole do rozwoju górnictwa w zasadzie bez miejsca na jakiegokolwiek badania podstawowe. Do wykonania tych zadań zostały utworzone dwa organy: Państwowa Rada Geologiczna (której zadaniem było inicjowanie i koordynowanie prac geologicznych oraz sprawowanie kontroli postępu tych prac) i Państwowy Instytut Geologiczny, który te prace miał wykonywać. Obie te instytucje podlegały ministrowi przemysłu i handlu. Efektem opisanych zmian była rozbudowa PIG-u, budżet tej jednostki został znacznie powiększony, a sam Instytut uzyskał bardzo duże uprawnienia podporządkowane jednak wyłącznie zadaniom służby geologicznej, w tym np. prawo wstępu na wszelkie grunty w celu przeprowadzania badań.

Okupacja niemiecka i rosyjska

Przekształcenia PIG-u przerwała Druga Wojna Światowa. Ówczesny dyrektor PIG-u prof. Karol Bohdanowicz przekazał funkcję dyrektora dr Józefowi Zwierzyckiemu (6.09.1939 r. on i wielu pracowników wyjechało do Lwowa). W listopadzie tego samego roku do Instytutu powróciła jednak większość pracowników. Reorganizacja Instytutu przez władze okupacyjne nastąpiła w kwietniu 1940r., m.in. zmieniono jego nazwę na *Amt für Bodenforschung* a dyrekcja znajdowała się w Krakowie. Oczywiście, praca dla okupanta rodziła opór, dlatego zasługą wielu pracowników było prowadzenie dokumentacji jawnej przekazywanej dyrekcji i ukrytej. Podobnie jak w przypadku PIG, II nie spowodowała rozwiązania WUG-u lecz podporządkowała go potrzebom okupantów najpierw Niemców potem Rosjan (Okręgowy Urząd Górniczy we Lwowie działał pod okupacją radziecką).

Po II Wojnie Światowej powrót do zniszczonej centrali w Warszawie był praktycznie niemożliwy tym bardziej, że 1/4 pracowników wojny nie przeżyła a budynki Niemcy zniszczyli w około 95%.

Podobnie jak podczas Wojny, po II Wojnie Światowej, gdy kierunki i zasady funkcjonowania PIG i WUG nie były zgodne z interesem narodowym. Sytuacja prawna PIG-u podlegała dość częstym zmianom w różnym stopniu odległym od potrzeb Polaków. W myśl dekretu z dn. 8.10.1951 r. o państwowej służbie geologicznej zadania państwowej służby geologicznej (planowanie, wykonywanie i kontrolowanie prac geologicznych) miały wykonywać: Centralny Urząd Geologiczny (CUG), właściwi ministrowie (resortowe służby geologiczne) i prezydium wojewódzkich rad narodowych (terenowe służby geologiczne). Państwowy Instytut Geologiczny oraz Państwowa Rada Geologiczna zostały rozwiązane, a w miejsce PIG-u został utworzony Instytut Geologiczny (mający status instytutu naukowo-badawczego) i Centralny Urząd Geologii. Kolejna zmiana nastąpiła w wyniku uchwały Rady Ministrów z dn. 22.12.1959 r. (prawo geologiczne), która stanowiła, iż państwowa służba geologiczna prowadzi działalność geologiczną, a CUG został przekształcony w centralny organ państwowej administracji w zakresie prac geologicznych. W czasie swego istnienia CUG zatrudniał kilkaset osób, podlegało mu 49 jednostek (głównie przedsiębiorstwa branży geologicznej), w tym PIG jako jeden z dwóch podległych CUG-owi jbr-ów. W 1985 r. utworzono, działający od 01.01.1986 r., urząd Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych, natomiast CUG został rozwiązany. Był to okres w który faktycznie Polska utraciła służbę geologiczną, bowiem przyjęto rozwiązanie, że minister ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa wykonuje zadania naczelnego organu administracji państwowej w zakresie geologii przy pomocy Głównego Geologa Kraju (ggek, utworzono takie stanowisko w randze wiceministra oraz podległy mu, dziś 38-osobowy, Departament Geologii i Koncesji Geologicznych – DGiKG), ale PIG nadal był jbr-em. W 1987 r. nastąpiła ponowna zmiana nazwy – Instytut Geologiczny przemianowano na Państwowy Instytut Geologiczny, a uzasadnieniem był fakt, iż jednostka prowadzi badania naukowe i prace badawczo-rozwojowe z dziedziny geologii oraz koordynuje te prace w skali ogólnokrajowej. Nie był to już jednak ten sam PIG co przed rokiem 1939, i w żadnym razie nie był służbą – jasnym jest, że ówczesne rozwiązania podyktowane zostały przez i na potrzeby zniewolonego państwa, które nie powinno prowadzić samodzielnej polityki surowcowej i nie powinno mieć sprawnego narzędzia wyspecjalizowanego do wpierania rządu w takich działaniach.

Czasy współczesne

W zmienionej w 1989 r. sytuacji politycznej i gospodarczej konieczne stało się znowelizowanie prawa geologicznego. W tekście ustawy z dn. 9.03.1991 r., dopasowującej polskie prawo geologiczne do nowych realiów gospodarczych, stwierdzono, że państwowa służba geologiczna działa przy ministrze ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa i jest odpowiedzialna za zabezpieczenie interesów państwa w związku z rozpoznawaniem budowy geologicznej kraju oraz gospodarowaniem zasobami kopaliny i ich ochroną. Takiej służby jednak nie było. Skład, organizację i regulamin działania państwowej służby geologicznej miał określić minister ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa (MOŚZNL). Do ukazania się rozporządzeń wykonawczych nigdy jednak nie doszło.

Wg wiedzy autora tego tekstu, próby reform z lat 90-tych, prowadzone w szczególności przez Ministra (MOŚZNL) Stefana Kozłowskiego (profesor geologii), których chciał przekształcić PIG w służbę, oraz głównych geologów kraju Wojciecha Brochwicz-Lewińskiego (dr geologii), Krzysztofa Szamałka (dr geologii), czy Tadeusza Bachledę-Curuś (dr inż. geologii) – nie powiodły

się i faktycznie nie wyszły nawet w fazę przygotowania rozwiązań prawnych. Podobnie, prowadzona przez Krzysztofa Szamałkę próba przejścia nadzoru ggk nad WUG i połączenia jego elementów strictly górniczych z PIG nie znalazła poparcia politycznego. Co znamienne, każdej próbie reformy geologii czy wprowadzenia nowej ustawy regulującej sprawę geologii i górnictwa (dziś Prawo geologiczne i górnicze) towarzyszyła zmiana na stanowisku ggk. W dn. 4.02.1994 r. Sejm RP uchwalił ustawę – Prawo geologiczne i górnicze (Pgg). Ustawa ta zachowała główne rozstrzygnięcia zawarte w nowelizacji prawa geologicznego z 1991 r., wprowadzając wiele nowych uregulowań. Ustalono m.in. kompetencje państwowej administracji geologicznej, do której należał minister ochrony

nie podjęto prac nad tworzeniem nowej jednostki, kolejną nowelą (ustawa z dn. 18.12.2003 r. o zmianie ustawy Pgg) zadania służby geologicznej zostały na czas nieokreślony powierzone PIG-owi. Ten zawieszony stan prawny trwa do dziś. Należy więc pamiętać, że PIG w roli służby geologicznej to tymczasowe rozwiązanie ustawowe do czasu powołania takiej służby, a w obowiązującym Pgg ustawodawca przewidywał taką tymczasowość, pisząc: *wykonywanie zadań służby geologicznej Minister Środowiska powierza Państwowemu Instytutowi Geologicznemu*.

Rozwój PIG-u i WUG-u po II Wojnie Światowej był zupełnie niezależny. Mimo wielu późniejszych zmian dziś PIG jest najstarszym jbr-em w Polsce (wraz z IMGW), co jest szczególnym powodem do



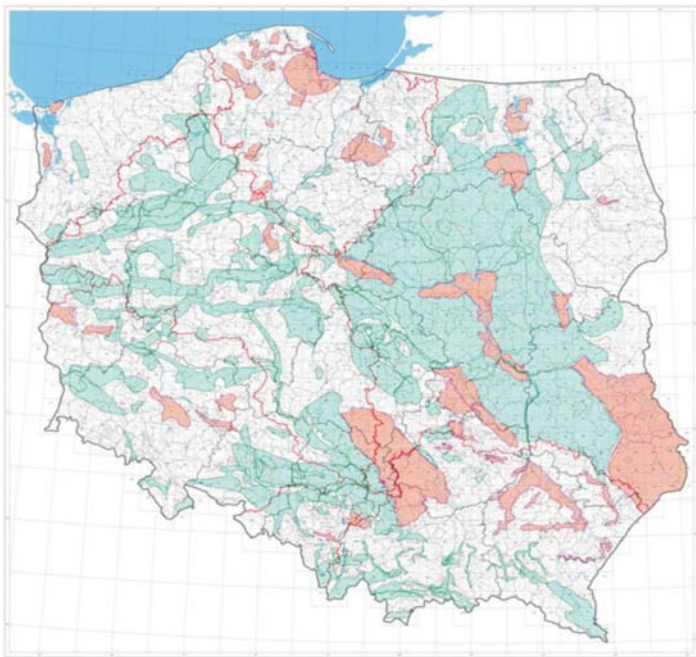
Ryc. 16. Stan zatrudnienia geologów w starostwach powiatowych (2005/6).

środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa oraz wojewodowie. Wycofano się natomiast z przepisu ustawowego dotyczącego powołania państwowej służby geologicznej. Postępowanie takie nie jest dla Autora tego tekstu zrozumiałe. Dziś chodzi o nowoczesne rozwiązania, zgodne z wymogami gospodarki rynkowej w ramach zrównoważonego rozwoju oraz zabezpieczenie interesu Polski jako członka Unii Europejskiej i pełnoprawnego członka społeczności międzynarodowej.

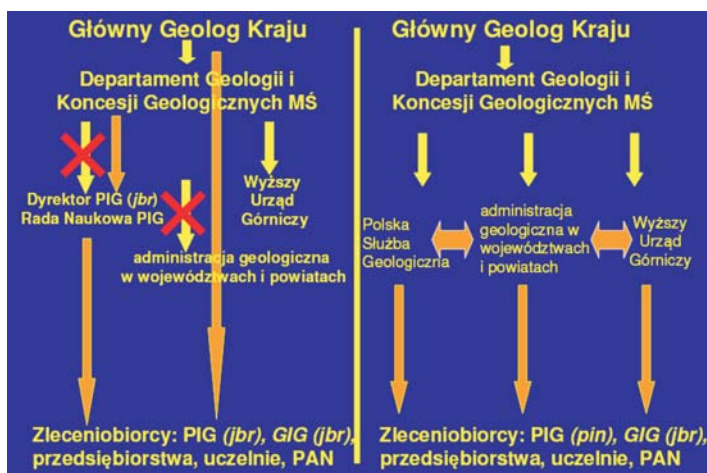
W całej historii PIG ma wiele zasług, w tym odkrycia geologiczne stanowiące fundamentalny wkład w rozwój gospodarczy Polski także tej powojennej historii np. odkrycie przed 55 lat złóż siarki, odkrycie przed 50-ciu laty złóż miedzi na Dolnym Śląsku przez zespół PIG pod kierunkiem dr Jana Wyżykowskiego (często dziś zapomniana jest doniosła rola koncepcji prof. J. Zwierzyckiego). Była to realizacja zadań służby geologicznej i przyznać należy, że te osiągnięcia przypadły na lata, gdy PIG w największym stopniu pełnił funkcję służby. W trakcie dalszej ewolucji PIG rozwijał się głównie w kierunku badań podstawowych, a to, co było celem powołania PIG-u, zeszło w jbr na dalszy plan. Ostatecznie PIG-owi przypisano tylko możliwość zlecania zadań służby geologicznej, a ustawą z dn. 27.07.2001 r. o zmianie ustawy Pgg (Dz.U. nr 110, poz. 1190) dodano art. 102a, w którym zostały określone zadania państwowej służby geologicznej. Zgodnie z art. 7 tej noweli do czasu powołania państwowej służby geologicznej odrębnymi przepisami, nie później niż do dn. 31.12.2003 r., wykonywanie zadań tej służby minister środowiska powierzył tymczasowo PIG-owi w trybie i na zasadach ustawy o jbr-ach. Z uwagi na to, że w tym czasie

dumy polskich geologów, ale z bardzo nieefektywnym działaniem w zakresie obowiązków służby, co jest szczególnym powodem do wstydu. WUG zdecydowanie lepiej radzi sobie ze swoimi zadaniami, jest przy tym urzędem centralnym, ale na styku działania administracji geologicznej, służby geologicznej i WUG istnieją luki trudne do wypełnienia. Jedną z nich, choć nie jedyną, jest problem nielegalnej eksploatacji (Skarb Państwa traci około 1 mld zł rocznie, powstają poważne szkody środowiskowe), za co w największym stopniu odpowiada złe prawo i niemal zupełny brak współpracy pomiędzy służbą geologiczną, administracją geologiczną (przy tym ponad 50% powiatów nie ma geologa powiatowego) a WUG-iem.

Pamiętać należy, że Polska jest krajem surowcowym, z szansą na rozwój w znacznym stopniu opartą o surowce. Pokusiłem się o policzenie prostych proporcji zasobów RP do powierzchni RP. Dla węgla kamiennego wynosi on 44 872 (14 mld/312000 km²) a dla miedzi 160,25 (50 mln /312000 km²). Dla porównania Unia Europejska wyłączyszy Polskę (oraz Rumunię i Bułgarię – autor dysponował danymi na 2005 rok) proporcja ta wynosi dla węgla kamiennego 748 (3 mld/4013000 km²) a dla miedzi - 2,49 (10 mln/4013000 km²). Pamiętać także należy, że mamy także dużo węgla brunatnego i jesteśmy 2-gim producentem srebra na świecie. Czy taki kraj może nie mieć służby geologicznej, skoro wszystkie kraje UE ją mają (nie ma jej Portugalia bo zleca zadania hiszpańskiej służbie geologicznej)? Ano – jak widać może. W ostatnich wielu latach w Polsce nie ma służby geologicznej sensu stricto, ponad 50% powiatów nie ma geologa powiatowego (Ryc. 16, łamane jest prawo), administracja geologiczna, PIG i WUG nie współpracują ze



Ryc.17. Mapa głównych zbiorników wód podziemnych.
Barwa brązowa - zbiorniki udokumentowane, barwa zielona - zbiorniki nieudokumentowane.



Ryc.18. Schemat działania administracji geologiczno-górnicznej obecnie (po prawej stronie) i ten proponowany na przyszłość (po lewej). W dzisiejszej sytuacji brak jest jakiegokolwiek faktycznej i umocowanej prawnie koordynacji i współpracy poziomej i pionowej pomiędzy służbą geologiczną (tej faktycznie nie ma) a administracją geologiczną. Uzyskanie na początku 2007 roku nadzoru Ministra Środowiska (ggk) nad Prezesem Urzędu Górniczego było pierwszym etapem reformy Państwa w zakresie jego działania geologiczno-górniczego.

sobą, doświadczamy plagi nielegalnej eksploatacji (straty rzędu 1 mld z 1 rocznie), Rozpoznanie hydrogeologiczne Polski jest dalekie od współczesnych potrzeb (Ryc. 17) w szczególności jeśli chodzi o wymagania Ramowej Dyrektywy Wodnej, wiedza praktyczna o możliwościach składowania CO₂ w strukturach geologicznych jest bardzo mała, a Pgg jest nieadekwatne do potrzeb i warunków. Rodzi się pytanie – czy bardziej komuś zależy, aby tak było, czy bardziej nie zależy aby sytuacja uległa poprawie.

Gospodarowanie strukturami geologicznymi a nie prosta eksploatacja surowców jest nowym wyzwaniem, które wymogło szybkie kroki naprawcze autora tego tekstu gdy pełnił funkcję głównego geologa kraju (m.in. przygotowanie projektu ustawy o powołaniu Polskiej Służby Geologicznej, przygotowanie projektu nowej ustawy Pgg, przejście nadzoru Ministra Środowiska (ggk) nad Prezesem WUG, powołanie Rady Górniczej, merytoryczno-finansowe wspomaganie

administracji geologicznej (z przygotowaniem do reformy).

Współczesne czasy wymagają nowych i wspólnych, skoordynowanych (!) działań. Dlatego jednym z pierwszych kroków autora jako ggk było przygotowywanie (od wiosny 2006 roku, zakończone we wrześniu 2007 r.) projektu zupełnie nowej ustawy Prawo geologiczne i górnicze, przejście nadzoru przez Ministra Środowiska (ggk) nad Prezesem WUG i powołanie do życia Polskiej Służby Geologicznej (patrz. http://www.pgi.gov.pl/images/stories/przeglad/pg_2007_10_03.pdf oraz projekt ustawy o PSG), finansowo-organizacyjne i merytoryczne wspieranie administracji geologicznej. To drugie działanie (przejście nadzoru nad Prezesem WUG) zrealizowano zasadniczo poprzez wprowadzenie zmian w ustawie Prawo geologiczne i górnicze. Celem tego działania było zapewnienie bliższej współpracy i efektywniejsze wykorzystanie kadr obu organów. Efektem jest także zmniejszenie liczby przypadków nielegalnej eksploatacji oraz lepsze ukierunkowanie na prowadzenie racjonalnej gospodarki złożami kopaliny.

O potrzebach powołania służby geologicznej wspomniano wyżej, referując jej działania na tle różnych wydarzeń w historii Polski. Główne cele dzisiejszego działania i przyczyny powołania Polskiej Służby Geologicznej (PSG), w zamierzeniach autora niniejszego tekstu były m.in.:

- PSG ma być narzędziem w rękach Ministra Środowiska do wypracowywania i realizacji polityki geologicznej i polityki surowcowej państwa. PIG nie spełnia definicji narzędzia i powyższych wymagań, jest przede wszystkim jbr-em (przeważa interes jbr, a nie służby państwowej). Wielokrotne próby zreformowania PIG i przywrócenia mu roli służby zawsze kończyły się niepowodzeniem – w tym ustawowa tymczasowość „...wykonywanie zadań służby geologicznej MŚ powierza PIGowi”.
- PSG ma być w geologii elementem stabilizacji, odpowiedzialności, koordynacji i ciągłości rozpoznawania budowy geologicznej.
- Wypełnianie luki pomiędzy administracją geologiczną (ggk, DGiKG, geologami wojewódzkimi i powiatowymi) a PIG, WUG oraz zleceniobiorcami (uczelnie, firmy geologiczne, wiertnicze, geofizyczne etc). Dziś brak podległego jest sprawnego instrumentu wykonawczego i brak jest współpracy PIG z WUG i z administracją geologiczną województw i powiatów. Obecnie PIG występuje w niejasnej/dwuznacznej roli czy pozycji strukturalnej. Mianowicie, z jednej strony jako służba w sposób uprzywilejowany otrzymuje finansowanie na wykonanie zadań służby, a z drugiej strony, z tych samych pieniędzy finansuje siebie jako jbr. Jest to w zasadzie ukryte lub niesformalizowane zleceniodawstwo/wspomaganie jbr lub jego podwójne finansowanie, tj. w koszty zadania służby są wliczane w jakimś zakresie także koszty funkcjonowania jbr. Zarzucony obecnie projekt ustawy o PSG (a za nim przygotowany we wrześniu 2007 roku projekt zupełnie nowej ustawy Pgg) ten problem regulował. Wydłużone są przy tym procedury finansowania zamawianych prac, oraz brak jest spójności w realizacji zamawianych prac – marnotrawstwo środków.
- Prowadzenie prac geologicznych o podstawowym znaczeniu dla realizacji polityki państwa w dziedzinie geologii, zwłaszcza dla odnowienia bazy surowcowej kraju, ustalenia zasobów złóż kopaliny, odpowiedzialność za właściwe rozpoznawanie budowy geologicznej kraju wraz z koordynacją w tym zakresie
- Wykonywanie zadań państwowej służby hydrogeologicznej w rozumieniu ustawy Prawo wodne,
- Geoinformacja, w tym rozporządzanie informacją geologiczną, prowadzenie centralnego archiwum geologicznego, prowadzenie centralnego banku danych geologicznych i hydrogeologicznych, prowadzenie rejestru obszarów górniczych,

- Przygotowywanie bilansu zasobów kopalin,
- Wykonywanie prac kartografii geologicznej w odpowiedzi na potrzeby Państwa i gospodarki (jeśli takie będą),
- Wykonywanie zadań w zakresie ochrony georóżnorodności, prowadzenie działalności popularyzującej podstawową wiedzę z zakresu geologii,
- Zwalczanie nielegalnej eksploatacji, współpraca z geologami wojewódzkimi i powiatowymi (szkolenia, mapy, poradniki, wsparcie prawne) i organami nadzoru górniczego,
- Nadzór nad realizacją prac geologicznych zamawianych przez państwo i finansowanych głównie ze środków NFOŚiGW,
- Poszerzanie bazy surowcowej Polski poza granicami kraju (np. eksploracja dna oceanicznego),
- Identyfikacja nowych zadań (np. wsparcie polityki zagranicznej: surowce poza granicami Polski, CCS (ang. carbon capture and storage – wylapywanie i magazynowanie węgla – w istocie CO₂ pochodzącego ze spalania paliw kopalnych, z cementowni itd), pyły, ochrona i eksploracja Bałtyku, ratownictwo geologiczne.

W zamierzeniach autora niniejszego tekstu Polska Służba Geologiczna powinna być finansowana: 1) statutowo - ze środków za informację geologiczną (Skarb Państwa); zadaniowo - z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z funduszy pochodzących z opłat eksploatacyjnych za wydobyte kopaliny oraz kar za nielegalną eksploatację (subfundusz geologiczny).

Celem przygotowanej przez autora nowej ustawy Pgg było usunięcie barier utrudniających podejmowanie (wykonywanie) działalności w zakresie geologii i górnictwa, a zwłaszcza uproszczenie istniejących procedur, ułatwienie działalności gospodarczej, likwidacja praktyk biurokratycznych, co powinno prowadzić do pobudzenia przedsiębiorczości w sposób służący racjonalnej gospodarce złożami kopalin i strukturami geologicznymi w ramach zrównoważonego rozwoju. Ponadto celem projektowanych zmian jest utworzenie nowych instrumentów dla rozwoju geologii powiatowej i wojewódzkiej, oraz przeciwdziałania nielegalnej eksploatacji kopalin, współpracy nadzoru górniczego z organami koncesyjnymi, etc. Nowe Pgg, szczególnie w tym ujęciu, ma za zadanie uporządkować kompetencje administracji geologicznej i górniczej oraz stworzyć warunki lepszego finansowania ich działalności ze szczególnym uwzględnieniem odegrania pozytywnej roli w procesie łatwiejszego uzyskiwania i realizacji koncesji. Gotowy (we wrześniu 2007) projekt ustawy pozostawiony został do konsultacji z Prezesem WUG. Równoczesnym działaniem do przygotowania nowego Pgg było powołanie Rady Górniczej jako organu doradczego MŚ (ggek) – organ ten miał być głównym konsultantem reprezentującym społeczność górniczą.

Po kosmetycznych zmianach przygotowane Pgg zostało przez nowego Ministra Środowiska wzbogacone w kilka niepokojących punktów i oddane do niebywale pospiesznych konsultacji społecznych (termin – 2 tygodnie). Autor niniejszego tekstu a także jako ggek (do listopada 2007) autor nowej ustawy Pgg uważał, że ze względu na konieczność zachowania wielkiej ostrożności i ogromny wpływ nowej ustawy Pgg na gospodarke, uzgodnienia społeczne będą trwały nawet pół roku, a proponowane rozwiązania nie powinny być traktowane jako ostateczne.

Powołanie tej Rady Górniczej miało na celu wypełnienie luki na styku geologii i górnictwa oraz poprawienie współpracy w tym zakresie. Do zakresu działania Rady Górniczej należało przygotowanie dla Ministra Środowiska (rządu RP) opinii w sprawach działalności górniczej, identyfikacja problemów i przedstawianie propozycji i wniosków zmierzających do tworzenia warunków racjonalnych metod eksploatacji w tym przeciwdziałania naturalnym zagrożeniom związanym z działalnością górniczą, tworzenia warun-

ków zwalczania zagrożeń w zakładach górniczych, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz bezpieczeństwa pożarowego i ratownictwa górniczego, podnoszenia standardów bezpieczeństwa pracy, gospodarki odpadami górnictwem, rozwiązywania problemów na styku eksploatacji i ochrony środowiska, etc. Organ ten ma faktycznie zadania doradczo-kontrolne względem działań ggek. Rada Górnicza miała być także ważnym partnerem przy przygotowaniu ostatecznej wersji Pgg i przy prowadzeniu innych działań mających wpływ na górnictwo - nie można czynić niczego co dotyczy górnictwa, bez pytania o rady samych zainteresowanych. Nie można też budować przyszłości bez oparcia się o dokonania naszych poprzedników – jest to szczególnie istotnie w działalności geologiczno-górnictwowej, która wynika z dorobku pokoleń ludzkości, a wszelkie działania są niemal zawsze bardzo długofalowe. Dotyczy to szeroko pojętych zagadnień z zakresu metodyki, nauki, techniki czy prawa. Takie rozumienie działalności geologiczno-górnictwowej ma także swoje odzwierciedlenie zarówno w coraz liczniejszych opracowaniach naukowych, konferencjach naukowych (np. organizowana od roku 2005 konferencja „Dziedzictwo i historia górnictwa...”) temu poświęconych jak i w finansowaniu przez UE badań historii tej działalności. Pomimo, iż dzisiejsze badania geologiczne i technika górnicza dysponują coraz bardziej zaawansowanymi metodami i nieustannie wzbogacaną wiedzą - zasadnicza problematyka pozostała niezmienna.

Nowe wyzwania jakie stoją przed polską geologią i górnictwem przypominają paradoksalnie nieco warunki w jakich powstała Komisja Kruszcowa blisko 250 lat temu. Zacierają się przez lata powstałe różnice pomiędzy działalnością geologiczną i górniczą, a nowe realia wymagają nowego wspólnego podejścia już nie tylko do działalności górniczej, ale generalnie do gospodarowania strukturami geologicznymi. Należą do nich składowanie CO₂ w strukturach geologicznych, budowa magazynów paliw i surowców (głównie ropa i gaz) oraz magazynowanie odpadów niebezpiecznych z możliwością ich odzysku, wspomaganie wydobywania ropy (tzw EOR) i gazu (tzw. EGR), podziemne zgazowanie węgla, zastosowanie technik mikrobiologicznych do eksploatacji zasobów naturalnych, rozwój górnictwa dna oceanicznego, działalność geologiczno-inżyniersko-górnictwowa (np. Pgg a budowa metra czy tuneli) etc. Nową problematyką z punktu widzenia ochrony przyrody nieożywionej czy nowych metod stosowanych w szeroko pojętych badaniach geologicznych, zajęła się powołana z mojej inicjatywy w 2007 roku Komisja Geoekologii i Metod Analitycznych w Ochronie Środowiska. Te unifikujące kroki, zmierzające do unowocześnienia geologii i wzrostu jej znaczenia w gospodarce Polski, jakie zacząłem czynić jako ggek mogły doprowadzić do sukcesu. Każde działanie musi być wspólnie przedyskutowane, zaplanowane i skonsultowane najpierw z takimi organami jak Rada Geologiczna i Górnicza. Rozwiązanie tych Rad, wspomnianej innowacyjnej Komisji, oraz rezygnację z powołania PSG uważam za poważny błąd cofający polską geologię do stanu, gdy zbyt wiele trzeba będzie rozpocząć od nowa – stanu, w którym niezmiernie łatwo do analogii z czasów sprzed powołania Komisji Kruszcowej.

Wnioski

Dzisiejsza konsekwenta polityka geologiczno-górnictwowa powinna polegać m.in. na budowaniu na dorobku naszych poprzedników, powołaniu służby geologicznej, reformie prawa i administracji geologicznej, współpracy geologii i górnictwa, budowaniu pozycji międzynarodowej, inwestowaniu w przydatne badania naukowe i nowe technologie. Są to uniwersalne wymogi, każdego czasu - i naszych i tych, gdy napisane zostały słowa rozpoczynające i kończące ten artykuł: *Kraj mógłby być moźny i bogaty. Nie użyliśmy daru natury.*

Podziękowania

Autor niniejszego tekstu pragnie serdecznie podziękować wielu osobom, których, ze względu na ich liczbę, nie sposób tu wymienić, a które w różnym zakresie miały wpływ na powstanie tego artykułu. Szczególnie pragnę podziękować Pani dr E. Danowskiej i Panu dr Andrzejowi Wójcikowi za krytyczne przeczytanie tekstu i uwagi dotyczące historii geologii i górnictwa. Dziękuję także czytelnikom za przebrnięcie przez tak obszerny tekst, a jeszcze bardziej byłbym wdzięczny za nadsyłane do mnie własnych opracowań zbliżonych tematycznie, których nie byłem w stanie tu ująć, krytyczne uwagi, spostrzeżenia i pomysły zarówno w zakresie niniejszego tekstu jak i potrzeb polskiej geologii i górnictwa.

Niniejsza praca jest częściowo sfinansowana w ramach realizacji grantów 2022/W/ING oraz 1017/S/ING.

Literatura – wybrane, przykładowe źródła:

- Bachowski C. Kosiór A., Kudelko J., Ochrona Europejskiego dziedzictwa geologicznego i górnictwa na przykładzie projektu przygotowanego do konkursu w ramach Programu Ramowego. Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury., Red. Zagożdżon P.P., Madziarz M., Oficyna Wydawn. Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, str. 6-21.
- Burkowiec A., Galos K., Kamyk J., Lewicka E., Smakowski T., Szlugaj J., 2007, Bilans Gospodarki Surowcami Mineralnymi Polski i Świata., Red. R. Ney, T. Smakowski, Inst.Gosp. Sur. Min.En.,PAN, Kraków, str. 1059.
- Czacki T., 1800, O litewskich i polskich prawach., Kraków, t.1, str. 212.
- Czarniecki S., 1962, Przyczynki do zainteresowań zagadnieniami geologiczno-górnictwymi w okresie Sejmu Wielkiego. Studia i Mater. z Dziejów Nauki Pol., Ser. C, 1962, z. 5, str. 47-60
- Czarniecki S., 1962: Przyczynki do zainteresowań zagadnieniami geologiczno-górnictwymi w okresie Sejmu Czteroletniego. Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, ser. C, 5, 47-60.
- Danowska E., 1995, Komisja Kruszcowa na tle inicjatywy gospodarczych II połowy XVIII wieku., Roczniki Biblioteki PAN w Krakowie., str. 55-85.
- Danowska E., 1996, Komisja Skarbu Koronnego – zakres władzy i odpowiedzialności., Roczniki Biblioteki PAN w Krakowie., str. 45-62
- Daszkiewicz P. Tarkowski R., 2008, Biblioteka i bibliograficzne źródła Jean-Etienne Guettarda – nowe dane na temat historii badań przyrodniczych w Polsce., Przegląd Geologiczny, 56, 308-312.
- Gotkiewicz M., 1952: Początki dobywania węgla kamiennego w Polsce za Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wiadomości Muzeum Ziemi, 6, 103-111.
- Jędrysek M.O., 2007, List Podsekretarza Stanu, Głównego Geologa Kraju w sprawie powołania Polskiej Służby Geologicznej. Przegląd Geologiczny 55: 801-815. (http://www.pgi.gov.pl/images/stories/przeglad/pg_2007_10_03.pdf)
- Jędrysek M.O., 2008, Sprawozdanie z działalności Podsekretarza Stanu - Głównego Geologa Kraju w Ministerstwie Środowiska w okresie grudzień 2005 - październik 2007. Kopaliny, 70-71 (1-2): 11-20. (<http://www.ing.uni.wroc.pl/~morion/teksty/aktualnosci.php?action=view&id=343>)
- Kasztelwicz Z., 2008, Informacja na temat wydobycia węgla brunatnego i zamierzeń tej branży w I połowie XXI w., Kopaliny, 70, 1/2008, 29-38.
- Kęsek M., 1976: Powstanie Komisji Kruszcowej i jej działalność w Miedzianej Górze w latach 1782-1785. Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, ser. C, 21, 87-108.
- Kicki J, Sobczyk E.J., 2008, Węgiel kamienny jako podstawowy nośnik energetyczny w Polsce z perspektywy bazy zasobowej., Kopaliny, 70, 1/2008, 39-45.
- Kleczkowski A. S., Różański W., Wójcik Z., 1984: Komisja Kruszcowa – geneza i zarys działalności. Studia Kieleckie, 1/41, 11-28.
- Madziarz M., Sztuk H., Zagożdżon P.P. 2005, Dziedzictwo i historia górnictwa oraz możliwości wykorzystania pozostałości dawnych robót górniczych., (Materiały konf., praca zbiorowa), Prace Naukowe Instytutu Górnictwa Politechniki Wrocławskiej nr 111, Seria: Konferencja nr 43, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
- Maksymowicz A., *Mente et Malleo*, Kopaliny 1/2008, 23-25.
- Olejniczak K., 2007, Funkcjonowanie administracji geologicznej szczebla powiatowego wg stanu na 2006 r., *Prz. Geol.*, 55, 529-534
- Pazdur J., 1959, Działalność Stanisława Staszica na Kielecczyźnie, „*Małopolskie Studia Historyczne*” 11, 2-3, str. 53.
- Probiez K., *Górnictwo na cenzurowanym*, 2001, Wyd. Polit. Śląskiej., s.170.
- Różański W., Wójcik Z., 1987, Protokoły posiedzeń Komisji Kruszcowej 1782-1787, AGH, Kraków. Str 76.
- Różycki S. Z., 2002: 200 lat dziejów nauk geologicznych w Warszawie. *Analecta. Studia i materiały z dziejów nauki*, 1-2, 59-140.
- Szamałek K. Geologiczno-gospodarcze aspekty nielegalnej eksploatacji kopalin., *Mat. XVI konf. Aktualia i Perspektywy Gospodarki Surowcami Mineralnymi*, Ed. K. Galos, J.Szlugaj, E.Lewicka, A.Burkowiec, J.Kamyk, Zakopane 2006.11.15-17, *Inst.Gosp. Sur. Min. En.,PAN*, str. 7-15
- Stefanowicz J.A., 2006, Wybrane problemy własności złóż surowców energetycznych., *Mat. XVI konf. Aktualia i Perspektywy Gospodarki Surowcami Mineralnymi*, Zakopane 2006.11.15-17, *Inst.Gosp. Sur. Min.En.,PAN*, str. 29-46
- Uberman R., Ostreża A., 2007, *Mineral Policy in Poland-Mining Manual.*, AGH Kraków, str. 118.
- Wołoszański R. W., 1969: Z dziejów mecenatu Stanisława Augusta nad poszukiwaniami górniczo-hutniczymi w Polsce. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 4, 418-437.
- Wójcik A.J., 2007, Jan Mieroszewski – Górnik z „Terra banensium”. *Budownictwo Górnicze i Tunelowe*. 2/2007, 35-43
- Wójcik A.J, 2007, Fryderyk Krumpel - prekursor geologii kopalnianej w Królestwie Polskim, *Budownictwo Górnicze i Tunelowe* 3/2007, 47-54.
- Wójcik Z., 1970: Aleksander Sapieha i warszawskie środowisko przyrodnicze końca XVIII i początku XIX wieku. *Prace Muzeum Ziemi*, cz. II, 15, 3-206.
- Wójcik Z., 1975: Wpływ Komisji Edukacji Narodowej na rozwój geologii w Polsce w drugiej połowie XVIII w. *Prace Muzeum Ziemi*, cz. II, 23, 3-141.
- Wójcik Z., 1984: Nad protokołami Komisji Kruszcowej Stanisława Augusta Poniatowskiego. *Studia Kieleckie*, 1/41, 29-39.33. <http://www.geo.uw.edu.pl/BOBRKA/MINE/mine.htm>
- <http://www.morion.ing.uni.wroc.pl>
- <http://www.pgi.gov.pl/>
- <http://powiaty.pgi.gov.pl/admgeol.php>
- <http://www.uci.agh.edu.pl/uczelnia/historia/historiaAGHcd.php?task=print>

Geology and Mining in Poland from the Point of View of Chief National Geologist (2005-7): Selected Problems from the Ore Commission to the Recent

Ore Commission, geology, mining, King Stanisław Poniatowski, Kluk, Mieroszewski, Czacki, Staszic, PGI, SMA, geological administration, Geological and Mining Law, geological survey

The Ore Commission, founded in 10.04.1782 r. by Stanisław August Poniatowski, the King of Poland, served as a geological survey with significant mining elements. Therefore, the Polish geological-mining survey tradition can be considered as one of the oldest in the world. Until the World War II Polish Geological Institute (PGI) served as geological survey. Recently, in Poland there is no geological survey *sensu stricto*, more than 50% of powiat (county) do not employ geologists in administration (the law is violated). Geological administration, PGI and SMA (State Mining Authority) show no collaboration, illegal exploitation is extremely high, and geological and mining law do not correspond to needs and conditions. Geological structures management but not traditional exploitation is new challenge. Thus, new measures were carried out by the author (as deputy minister, chief national geologist, cng, 2005-7) of this paper (e.g. prepared new geological and mining law, practical and legal measures to organize Polish Geological Survey, control of the President of SMA by the Minister of Environment (cng), organizing Mining Council, supporting and preparation of reforms of the geological administration).